

## PROTOKÓŁ NR 16-13/2007

### **z posiedzenia Komisji Rozwoju Przestrzennego Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 20 sierpnia 2007 r.**

Posiedzenie Komisja rozpoczęła o godz. 14.30

Obecność:

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji, stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

**Przewodnicząca Komisji Małgorzata Chmiel** powitała wszystkich zebranych, stwierdziła quorum i przedstawiła porządek posiedzenia.

**Pani Małgorzata Chmiel, przewodnicząca Komisji** - Porządek posiedzenia Komisji ja zmieniałam w stosunku do pierwotnego, ale mieliśmy zmieniające się trzy osoby obsługujące naszą komisję, dlatego przepraszam, ale zbyt wcześnie opracowaliśmy porządek. Myślę, że teraz porządek jest dobrze przygotowany. Porządek tak ułożyłam, aby zaopiniować przed sesją obligatoryjne, następnie tematy, które można rozstrzygnąć na następnym posiedzeniu 27 sierpnia, na 3 września planujemy przedstawienie studium gminnego. Ja przypomnę, że Komisja życzyła sobie, aby nie opiniować studium zanim komisja nie usłyszy zmian, po koreferatach. W tej chwili uwagi koreferentów zostały już naniesione w związku z tym planuję zapoznanie się ze studium 3.09.

Szanowna Komisjo, wracam do porządku, punktów jest dużo, ponieważ zamieściłam w nim wszystkie uchwały, które wpłynęły do dnia ustalenia tego porządku.

**Pan Marek Piskorski, dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** - Proszę o zdjęcie z porządku obrad punktu dotyczącego Św. Wojciecha (motocross), dlatego że ciągle nie dostaliśmy zgody rolnej. Więc proponuję, aby przenieść na Komisję za tydzień. Niestety, jeżeli zgody nie dostaniemy, to trzeba będzie zdjąć z sesji.

**Pani Małgorzata Chmiel, przewodnicząca Komisji** – W takim razie punkt zostanie wycofany, zgodnie z propozycją Dyrektora.

Kto z Państwa Radnych jest za tak ujętym porządkiem obrad? Za 6 głosów, przy jednym głosie wstrzymującym.

Komisja przyjęła następujący **porządek obrad** :

1. **Opiniowanie uchwały** w sprawie zawarcia Porozumienia Międzygminnego pomiędzy Miastem Gdańsk i Gminą Pruszcz Gdański w sprawie przejmowania odpadów komunalnych z terenu Gminy Pruszcz Gdański na gdańskie składowisko odpadów w Gdańsku – Szadółkach – **druk 306.**
2. **Opiniowanie uchwały** w sprawie zawarcia Porozumienia Międzygminnego pomiędzy Miastem Gdańsk i Gminą Przodkowo w sprawie przejmowania odpadów komunalnych z terenu Gminy Przodkowo na gdańskie składowisko odpadów w Gdańsku – Szadółkach – **druk 305.**
3. **Opiniowanie uchwały** w sprawie zawarcia Porozumienia Międzygminnego pomiędzy Miastem Gdańsk i Gminą Kartuzy w sprawie przejmowania odpadów komunalnych z terenu Gminy Kartuzy na gdańskie składowisko odpadów w Gdańsku – Szadółkach – **druk 304.**
4. **Opiniowanie projektu uchwały RMG** w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych ustalonych dla poszczególnych kategorii w tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego w Biurze Rozwoju Gdańska – **druk nr 275.**
5. **Opiniowanie projektu uchwały RMG** w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszki Mieszkaniowe w rejonie na południe od ulicy Goplańskiej - **druk nr 331.**
6. **Opiniowanie projektu uchwały RMG** w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny ul. Wajdeloty - **druk nr 253.**
7. **Opiniowanie projektów uchwał Rady Miasta Gdańska** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:
  - 1) Letnica - osiedle - **druk nr 330,**
  - 2) Kokoszki Mieszkaniowe – Kartuska 477 - **druk nr 335,**
  - 3) Wrzeszcz rejon ulic Słowackiego i Chrzanowskiego - **druk nr 256,**
  - 4) Wrzeszcz rejon tzw. Drogi Czerwonej i ulicy Wajdeloty - **druk nr 267,**

- 5) Szadółki Zachodnie, rejon ulicy Przywidzkiej - **druk nr 274**,
  - 6) Oliwa Dolna – rejon ulic Krynickiej i Kołobrzeskiej w mieście Gdańsku – **druk nr 290**.
8. **Opiniowanie projektów uchwał Rady Miasta Gdańska w sprawach uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:**
- 1) Wrzeszcz Dolny – browar przy ul. Kilińskiego – **druk nr 273**,
  - 2) Wrzeszcz rejon Alei Grunwaldzkiej i ulicy Lewoniewskich w mieście Gdańsku – **druk nr 302**,
  - 3) Rudniki Błonia - Zachód – **druk nr 310**,
  - 4) Zakonieczyn II – **druk nr 329**,
  - 5) Łostowice rejon zbiornika nr 2 – **druk nr 332**,
  - 6) Zabornia rejon ulic Cedrowej i Armii Krajowej - **druk nr 333**.
9. **Wytypowanie dwóch przedstawicieli Komisji Rozwoju Przestrzennego RMG do udziału w pracach Komisji Kwalifikacyjnych dot. finansowania w roku 2008 zadań ze środków Gminnego i Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.**

## **PUNKT 1**

**Opiniowanie uchwały w sprawie zawarcia Porozumienia Międzygminnego pomiędzy Miastem Gdańsk i Gminą Pruszcz Gdański w sprawie przejmowania odpadów komunalnych z terenu Gminy Pruszcz Gdański na gdańskie składowisko odpadów w Gdańsku – Szadółkach – **druk 306**.**

**Pan Dimitris T. Skuras, Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej** – Szanowni Państwo, jeżeli mogę, chciałbym omówić wszystkie trzy uchwały jednocześnie, ponieważ są one w swojej treści identyczne, dotyczą one: jedna gminy Kartuzy, jedna gminy Pruszcz Gdański, ostatnia gminy Przdkowo. Te gminy nie dysonują swoim składowiskiem odpadów komunalnych, dlatego na zasadzie współpracy, tak jak dotychczasowe cztery porozumienia, Pan Prezydent proponuje przyjęcie tego jako projektu uchwały i zawarcie porozumień. Jeśli chodzi o ilości składowanych odpadów, ich jest niewiele, bo gmina Pruszcz Gdański składa wniosek o składowanie do 4 tyś., co stanowi ok. 2% całego składowiska, gmina Kartuzy podobnie, natomiast gmina Przdkowo zaledwie 1000, w związku z tym jest to zaledwie 0,5% wielkości składowiska odpadów na Szadółkach. Zasady są takie same jak w dotychczasowych porozumieniach, są to porozumienia zawierane na okres 10 lat. Obie gminy porozumiewają się w umowie co do współpracy na rzecz modernizacji zakładu utylizacyjnego w Szadółkach. Gminy są zobowiązane do przedstawiania corocznie do 20 stycznia informacji o wszystkich podmiotach uprawnionych do świadczenia usług wywozu odpadów komunalnych. Do 30 kwietnia każdego roku składają sprawozdanie z ilości odprowadzonych odpadów komunalnych na wysypisko odpadów komunalnych Szadółki. Również zobowiązują się

---

wprowadzić u siebie system selektywnej zbiórki odpadów „u źródła” do 1 stycznia 2009 r., czyli system zgodny z planem modernizacji zakładu utylizacji w Szadółkach. Biorąc to pod uwagę proszę o pozytywne zaopiniowanie projektu.

**Przewodnicząca Komisji Małgorzata Chmiel** – Wszystkich trzech uchwał tak?  
Z terenu Przodkowa, z terenu Pruszcza i terenu Kartuzy?

**Pan Dimitris T. Skuras – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej** – Tak.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Jeżeli nie ma więcej pytań, to proponuję przystąpić do głosowania.

**Opinia:**

**Komisja** - 5 głosami za, przy 2 głosach wstrzymujących się - **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 306.**

**Opinia Nr 16-13/91/75/2007.**

**Opinia:**

**Komisja** - 5 głosami za, przy 2 głosach wstrzymujących się - **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 305.**

**Opinia Nr 16-13/92/76/2007.**

**Opinia:**

**Komisja** - 5 głosami za, przy 2 głosach wstrzymujących się - **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 304.**

**Opinia Nr 16-13/93/77/2007.**

## **PUNKT 4**

**Opiniowanie projektu uchwały RMG** w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych ustalonych dla poszczególnych kategorii w tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego w Biurze Rozwoju Gdańska – **druk nr 275.**

**Pani Barbara Pujdak - zastępca dyrektora Biura Rozwoju Gdańska** – W tej chwili wielu naszych pracowników doszło do kresu, do tabeli i w związku z tym nie mogą być wynagradzani wyżej. Poza tym, jak Państwo obserwują tendencje na rynku pracy, w tej chwili bardzo często nasze ogłoszenia poszukujące specjalistów, bo takich zatrudniamy, pozostają bez echa. Jest to dowód na to, że nie jesteśmy już w żaden sposób atrakcyjną firmą, jeżeli chodzi o wynagrodzenia. Komunikantów szukamy od dwóch lat, ponieważ jest boom w budownictwie drogowym, tak więc tam specjaliści otrzymują dwu-, trzy- krotnie wyższe wynagrodzenie. W związku z tym zwracamy się z uprzejmą prośbą do Państwa Radnych, do Komisji, abyście zechcieli zaopiniować pozytywnie tę zmianę. Dodam, że zmiana naprawdę nie jest wielka, gdyż do tej pory wartość najniższego wynagrodzenia zgodnie z uchwałą i zarządzeniem Dyrektora wynosi 700 zł, a wartość jednego punktu to 7,51 zł. Więc jest to różnica zaledwie 20 zł. Dziękuję bardzo.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania? Proszę Pan Grabski.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – O ile procentowo następuje zmiana?

**Pani Barbara Pujdak - zastępca dyrektora Biura Rozwoju Gdańska** – Jeżeli chodzi o wynagrodzenie to jest 2,86%, natomiast jeżeli chodzi o wartość punktu to o 3,86%.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – A zatem jaki sens ma wprowadzana zmiana?

**Pani Barbara Pujdak - zastępca dyrektora Biura Rozwoju Gdańska** – Ja rozumiem, o co Pan Radny pyta, że jest niewielka zmiana, żeby co rok zawracać Radnym głowę, ale to skutkuje w taki sposób, ponieważ ja robiłam przymiarki ze służbami księgowymi, aby podnieść o większą ilość punktów procentowych. Niestety z wyliczeń wynika, że nie starczyłoby pieniędzy w budżecie.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Na ostatnim posiedzeniu, przy próbie wniesienia tego punktu do porządku obrad, Pan Dyrektor powiedział, że ta Komisja i tak nie jest właściwa do rozpatrywania tej uchwały. Czy w tej sprawie coś się zmieniło?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Proszę Państwa, zasadą jest, że przy tego typu punktach, właściwą oraz podstawową Komisją, której opinia jest niezbędna jest Komisja Finansów. Natomiast jak rozumiem wszystkie inne Komisje mogą rozpatrywać wszystkie uchwały, więc jeżeli znalazła się ona w porządku obrad Komisji Rozwoju Przestrzennego, to ją przedstawiamy.

**Pani Barbara Pujdak - zastępca Dyrektora Biura Rozwoju Gdańska** – Pozwólcie Państwo, że dołączę się do głosu mojego szefa. Państwo jesteście naszymi Radnymi, zatem jeżeli Państwo uznacie.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Ja tej tezy nie przedstawiłem, ja ją zacytowałem po słowach Pana Dyrektora na poprzedniej Komisji. Usłyszałem te słowa i chciałem się dowiedzieć, czy w tej sprawie jakaś zmiana nastąpiła, widzę, że tak, więc nie widzę problemu.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania? Widzę, że nie, w związku z tym przystąpimy do głosowania.

**Opinia:**

**Komisja - 7 głosami za, jednogłośnie - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 275.**

**Opinia Nr 16-13/94/78/2007.**

## PUNKT 5

**Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszki Mieszkaniowe w rejonie na południe od ulicy Goplańskiej - druk nr 331.**

---

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, to jest plan, do którego przystąpienie nastąpiło w 2001 roku i od razu ten projekt został zawieszony z uwagi na niezgodność ze Studium obowiązującym ówczesnie i ciągle. Mianowicie w Studium jest zapisane, iż ma powstać użytek ekologiczny. Ten użytek ekologiczny nie powstał. Rada Miasta nie podjęła takiej uchwały, nie dlatego, że wyrażała jakiś pogląd, ale dlatego, iż Wydział Środowiska wycofał się z pomysłu tego użytku ekologicznego, ponieważ znajduje się on na gruntach prywatnych i nie doszło do porozumienia z władającymi. W międzyczasie, a jest to okres sześciu lat, wydane zostały liczne decyzje o ustaleniu warunków oraz pozwolenia na budowę, także właściwie obszar planu wypełnił się już decyzjami, jest on już terenem zainwestowanym, jest podzielony na działki budowlane z istniejącym układem komunikacyjnym, który jest już przejęty przez gminę. W związku z tym odstąpiono od utworzenia użytku ekologicznego, w tej sytuacji nie ma potrzeby, żeby kontynuować ten plan, ponieważ na tym terenie rozwój przestrzenny jest zdeterminowany zaszczościami realizacyjnymi.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania? Widzę, że nie, w związku z tym przystąpimy do głosowania.

### **Opinia:**

**Komisja - 7 głosami za, jednogłośnie - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 331.**

**Opinia Nr 16-13/95/79/2007.**

## PUNKT 6

**Opiniowanie projektu uchwały RMG w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny ul. Wajdeloty - druk nr 253.**

---

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wskażę na rzutniku obszar planu, niedoszłego jak się okazuje, obejmuje on cały odcinek ulicy Wajdeloty od stacji Wrzeszcz do okrągłego placu na ulicy Aldony. Plan obejmował ulicę oraz fragment zabudowy w pierzei po południowej stronie. Jak Państwo wiecie, celem tego planu było ustanowienie przesłanek planistycznych dla modernizacji nawierzchni, która to nawierzchnia miała być w formie jednoprzestrzennego ciągu pieszo-jezdnego. Ciąg jezdny musiał pozostać z uwagi na obsługę usług i nieruchomości, które są przy tej ulicy. Niestety Konserwator Zabytków w sposób stanowczy odmówił uzgodnienia takiej przebudowy ulicy, która likwidowała w sensie wysokości różnicy krawężniki. Proponowaliśmy, aby te krawężniki były zamarkowane kamieniami krawężnikowymi, ale bez

różnicy wysokości, ponieważ częściowo na chodniku oraz na dawnej ulicy miałyby być miejsca parkingowe. Konserwator nie wyraził na to zgody, uznając, iż ulica ma genezę XIX wieczną, a taka ulica składa się z chodników wyraźnie wyżej położonych od jezdni i odmówił uzgodnienia tego planu. W międzyczasie, w trybie inwestycji celu publicznego, ZDiZ uzyskało warunki dla przebudowy tej ulicy, niestety z zachowaniem tej różnicy krawężników, co będzie powodowało, że będzie to utrudniało przechodzenie pieszym, ale zgodnie z historyczną tradycją. W związku z tym tego planu nie da się skończyć, ponieważ kluczowego jego celu nie da się osiągnąć, inne elementy, a więc sama modernizacja nawierzchni, będą robione w trybie inwestycji, jeżeli będą środki, w tej chwili robi się tam projekt budowlany. Za chwilę pewien fragment tego planu będziemy proponować do objęcia nowym planem po to, aby zrobić rezerwację dla Drogi Czerwonej. Ona jest w zasadzie ustanowiona, dlatego za pewien czas nastąpi przystąpienie do planu Droga Czerwona ulica Wajdeloty. A tej nie można kontynuować ponieważ Konserwator odmówił uzgodnienia.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Czyli, Panie Dyrektorze, to, nad czym dyskutowaliśmy parę lat temu, czyli opracowanie takiej przestrzeni, która byłaby pierwszym deptakiem dla tego miejsca, rozumiem, że musimy odejść od tej idei. Nastąpi tylko modernizacja nawierzchni ulicy Wajdeloty?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – My przedstawialiśmy więcej pomysłów, m. in. system „Woonerf”, czyli takie utrudnione jeżdzenie, pewne miejsca parkingowe w zmniejszonej ilości niż w chwili obecnej, obecnie zresztą parkuje się wyłącznie na chodnikach, także koncepcja, którą przedstawialiśmy Konserwatorowi, jest daleko bardziej zaawansowana projektowo, niż pokazuje się w planie miejscowym. Konserwator akceptował m. in. wprowadzenie drzewek, które tam kiedyś były, a także inne pomysły. Rzec się rozbiła o tę różnicę rzędnych między jezdnią a chodnikiem. Pozostaje tradycyjny chodnik, w tym ostatecznym projekcie zrealizowanym będzie najprawdopodobniej ograniczenie ruchu do jednokierunkowego.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – No właśnie pytam, czy będzie jezdny ruch? Ponieważ przychodziło do mnie wiele osób, w czasie kiedy proponowaliśmy, żeby ta ulica była zamknięta dla ruchu, które twierdziły, że nie jest to dobry pomysł, ponieważ spowoduje to natychmiastową upadłość wszystkich sklepików, bo jeżeli ludzie z tamtego rejonu nie będą mogli tam dojechać, to pojadą w inne miejsce, do którego da się dojechać

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Jezdny ruch będzie z całą pewnością. Koncepcja, którą realizuje ZDiZ także będzie ładna, ona poprawi ulicę, która jest dosyć zmarnowana. Nie będzie jednak tak ładna, jakby mogła być.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania. Widzę, że nie, w związku z tym przystąpimy do głosowania.

#### **Opinia:**

**Komisja - 7 głosami za, jednogłośnie - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 253.**

**Opinia Nr 16-13/96/80/2007 .**

**PUNKT 7**

## **Opiniowanie projektów uchwał Rady Miasta Gdańska w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:**

**PUNKT 7.1 Opiniowanie projektów uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Letnica - osiedle - druk nr 330.**

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, plan ten będziemy nazywać Letnica – osiedle, bo już Rada Miejska przystąpiła do planu Letnica – stadion, to jest obszar na południe od ulicy Uczniowskiej. Obszar na północ od ulicy Uczniowskiej do torów kolejowych po wschodniej stronie Marynarki Polskiej, po północnej stronie jest składowisko popiołów, a wchodzi do obszaru planu rejon „Gwiazdy Morza”, czyli zabudowa dość substandardowa, ale ona wchodzi do obszaru planu. Można powiedzieć, że obszar, który proponujemy do objęcia, jest obszarem istniejących siedlisk w południowej części i innego zagospodarowania, czyli jest to teren generalnie zagospodarowany. W południowej części obejmuje on tzw. Plac Koncertowy i CORT czyli Centrum Obsługi Ruchu Turystycznego. Celem tego planu jest rewitalizacja obszaru starego osiedla Letnica, a więc ustanowienie parametrów dla rozwiązań komunikacyjnych, dla form zabudowy i wskazania oraz ustanowienia zasad zabudowy dla terenów wolnych, które są rozsiane wśród terenów zainwestowanych. Składowisko to jest następny plan Letnica – północ, na razie studiuujemy ten problem, żeby wyznaczyć granice.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Czyli terenów składowiska tutaj w ogóle nie mamy?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Tutaj nie wchodzi tereny składowiska. Jest idea, żeby składowisko w ogóle wynieść z tego miejsca, ale musimy nad tym popracować i najprawdopodobniej we wrześniu, październiku wystąpimy z projektem uchwały o przystąpieniu do planu Letnica – północ. Czyli to będzie obejmowało składowisko aż do ulicy Nowej Wyzwolenia czyli do Nowego Portu. Jest to związane z UEFA, aby do tego czasu dać podstawę prawną do działań rewitalizacyjnych, upiększających, w tym także wyburzeń, otwarcia nowych terenów inwestycyjnych, generalnie z przeznaczeniem mieszkaniowo – usługowym.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Czy niektóre obszary z tego terenu będą oferowane przyszłemu inwestorowi stadionu?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Być może.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania. Widzę, że nie, w związku z tym przystąpimy do głosowania.

### **Opinia:**

**Komisja - 7 głosami za, jednogłośnie - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 330.**

**Opinia Nr 16-13/97/81/2007.**



**PUNKT 7.2 Opiniowanie projektów uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszki Mieszkaniowe – Kartuska 477 - druk nr 335.**

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Kartuska 477 to obszar na zachodzie za obwodnicą po północnej stronie, tam gdzie w tej chwili znajduje się Restauracja „Pani Walewska”. Proszę Państwa, jest to plan podejmowany na wniosek właściciela tego lokalu, który chce rozbudować swoją działalność o część hotelową. Obecne parametry urbanistyczne uniemożliwiają to ze względu na intensywność. Wydaje się, że nie ma tutaj przeciwwskazań, żeby tego typu funkcja turystyczno-gastronomiczna na drodze wlotowej do miasta mogła się rozwijać, funkcja mieszkaniowa będzie tutaj wyłączona z uciążliwości ulicy Kartuskiej i przyszłe uciążliwości ulicy Kartuskiej poszerzonej do przekroju dwujezdniowego wykluczają w bezpośrednim sąsiedztwie funkcję mieszkaniową. Tu o funkcji mieszkaniowej nie ma mowy, tylko o funkcji hotelowej i rozbudowie funkcji gastronomicznej.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania. Pan Kaczmarek. Proszę.

**Pan Krystian Kaczmarek – członek Komisji** – Jeżeli chodzi o koszt sporządzenia tego planu, to kto go poniesie? Miasto czy ten, który składa wniosek?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Niestety koszty planów ponosi zawsze miasto. Bezpośrednie koszty, natomiast korzyści pośrednie ze zwiększonych dochodów z działalności gospodarczej, to już są zyski miasta. Renta planistyczna tylko wtedy, gdy nastąpi wzrost wartości nieruchomości, ale w momencie sprzedaży.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Zgodnie z ustawą, nie może być inaczej. Rozpatrywaliśmy to już kilka lat temu, czy jest jakaś możliwość partycypacji przyszłego inwestora w pracach planistycznych. Nie ma takiej możliwości, jest to bezprawne. Tylko i wyłącznie Miasto ponosi koszt.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Rzeczywiście znaczącą kwotą jest wzrost podatku od nieruchomości, nie od samego gruntu, tylko od budowl, bo to jest działalność komercyjna, czyli stawka wynosi 18 zł od 1m<sup>2</sup>.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania. Widzę, że nie, w związku z tym przystąpimy do głosowania.

**Opinia:**

**Komisja - 5 głosami za, przy 2 głosach „wstrzymujących się” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 335**

**Opinia Nr 16-13/98/82/2007.**

### PUNKT 7.3 Wrzeszcz rejon ulic Słowackiego i Chrzanowskiego - **druk nr 256.**

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Wskażę na rzutniku obszar objęty tym projektem, jeżeli Rada Miejska przystąpi do niego. W zasadzie jest to pasek terenu pomiędzy starą Słowackiego a nową Słowackiego. Nowa Słowackiego od południowej strony jest nieobjęta projektem planu. Północną granicę planu stanowi stara ulica Słowackiego i jest ona objęta granicami planu. Natomiast nowa ulica Słowackiego w zasadzie jest nieobjęta, dopiero ten łącznik od nowej Słowackiego do starej Słowackiego na wysokości ulicy Chrzanowskiego. Równocześnie ulica Obywatelska jest już poza granicami planu. Ulica Chrzanowskiego, w związku z tym połączeniem nowej Słowackiego ze starą Słowackiego, musi mieć zmieniony przebieg, omijający tą pierzeję, która w tej chwili jest na wprost Słowackiego.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Czyli nie będziemy wyburzać? Zmiana jest w stosunku do planu, chyba z przed trzech lat, gdzie tam planowaliśmy rondo.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Rondo pozostaje, na rogu ulicy Partyzantów, nowej Słowackiego i Chrzanowskiego.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Czyli Słowackiego rozdwa się na wysokości wyburzonego starego wiaduktu, tak?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Tak, i tam też się zaczyna nasz plan, od momentu, gdzie nowa Słowackiego wyłącza się z ulicy starej Słowackiego i włącza się w ulicę Partyzantów, bo w dalszym odcinku przebiega ona po śladzie ulicy Partyzantów. Celem głównym tego planu jest modyfikacja tego węzła związanego z ulicą Chrzanowskiego, gdzie niestety analizy i koncepcje drogowe, sporządzone przez Biuro Komunalne, spowodowały potrzebę wyburzenia jeszcze jednego budynku, który do tej pory znajdował się poza granicami linii rozgraniczających.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania. Widzę, że nie, w związku z tym przystąpimy do głosowania.

#### **Opinia:**

**Komisja** - 7 głosami za, jednogłośnie - **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 256.**

**Opinia Nr 16-13/99/83/2007.**

### PUNKT 7.4 **Opiniowanie projektów uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz rejon tzw. Drogi Czerwonej i ulicy Wajdeloty - druk nr 267.**

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przed chwilą mogliśmy zapoznać się z rysunkiem, gdzie nałożony był plan, od którego chcemy, aby Rada odstąpiła czyli plan ulicy Wajdeloty, a w to miejsce wchodzi

odcinek Drogi Czerwonej wzdłuż ulicy Białej. Chodzi tam o to, aby podtrzymać rezerwację w rejonie Parku Kuźniczki i potem poprawić rezerwację w rejonie ulicy Białej. Takie są cele tego planu, plus oczywiście aktualizacja parametrów urbanistycznych w tym trójkącie między ulicą Wajdeloty, Wajdeloty i Białą. Tutaj zaawansowane koncepcje Drogi Czerwonej wskazują na możliwość pewnego zawężenia linii rozgraniczających, dzięki czemu w stosunku do dawniejszych koncepcji z planów, które już teraz nie obowiązują, nie będzie naruszony Park Kuźniczki. Jest to rozwiązanie korzystniejsze, natomiast konsekwentnie na całej długości Gdańska pracujemy, czyli mamy już w wielu wypadkach tą rezerwację ustanowioną dla Drogi Czerwonej. Na odcinku oliwskim nie mamy, ponieważ sprawa ciągle jest w sądzie.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Przy ulicy Słupskiej tak?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – To znaczy to jest odcinek od Przymorza aż do granicy na Zabiance. Zarzuty złożyli mieszkańcy w rejonie ulicy Słupskiej, przy czym jedna z osób składających zarzuty zmarła i powstała komplikacja co do następcy prawnego tej osoby. Nie wiadomo, czy następca prawny zmarłej podtrzyma zarzut, czy od tego zarzutu odstąpi. Dopiero wtedy Sąd Administracyjny będzie mógł do sprawy powrócić i rozpatrzyć ten zarzut. Istotne jest to, że w planie chodzi o podtrzymanie, czy wprowadzenie, najczęściej podtrzymanie, bo w rejonie ulicy Białej jest plan obowiązujący, a w rejonie Parku Kuźniczki nie ma planu i tutaj byłoby ustanowienie rezerwacji na Drogę Czerwoną, z tym że będzie to na terenie obecnych rozwiązań drogowych Kilińskiego, Wajdeloty i Białej.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania. Widzę, że nie, w związku z tym przystąpimy do głosowania.

#### **Opinia:**

**Komisja** - 7 głosami za, jednogłośnie - **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 267.**

**Opinia Nr 16-13/100/84/2007.**

**PUNKT 7.5 Opiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Szadółki Zachodnie, rejon ulicy Przywidzkiej - **druk nr 274.****

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, to jest obszar położony niedaleko składowiska Szadółki. Obszar objęty planem to jest wschodnia część wielkiego przeznaczenia produkcyjno-usługowego wraz z ulicą Przywidzką. W czasach, kiedy ten plan był robiony, obowiązywała jeszcze strefa ochronna składowiska Szadółki ustanowiona w latach 60-tych przez Powiatową Radę Narodową. Później została ona zmieniona i odpuszczona, to była strefa 300-u metrowa, w której w związku z tamtym stanem wiedzy i stanem prawnym zostały wyłączone możliwości lokalizacji obiektów przetwarzających i konfekcjonujących produkty spożywcze. W tej chwili na składowisku trwają prace modernizacyjne i raport o oddziaływaniu na środowisko wykazał, że te oddziaływania bakteriologiczne i grzyby przestaną oddziaływać po tej modernizacji i w związku z tym można znieść ten zakaz przetwórstwa i konfekcjonowania materiałów spożywczych i dopuścić, zachowując te same funkcje, szersze spektrum usług. Taka jest intencja tego planu.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania. Widzę, że nie, w związku z tym przystąpimy do głosowania.

**Opinia:**

**Komisja - 7 głosami za, jednogłośnie - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 274.**

**Opinia Nr 16-13/101/85/2007.**

**PUNKT 7.6 Opiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Dolna – rejon ulic Krynickiej i Kołobrzeskiej w mieście Gdańsku - druk nr 290.**

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jest to teren niesłychanie eksponowany, w chwili obecnej mieszczą się na nim laboratoria okrętowe, a częściowo są to tereny nieużytkowane, wymagające zainwestowania. Jest to teren eksponowany i korzystnie obsługiwany przez komunikację z ulic Rzeczpospolitej, Kołobrzeskiej. Chodzi o to, aby w tym obszarze wprowadzić przeznaczenie mieszkaniowo-usługowe, oczywiście z zachowaniem tych niezbędnych obiektów naukowych. Natomiast pozostały teren na cele mieszkaniowo-usługowe o wysokiej intensywności, ponieważ tam nie ma ograniczeń o charakterze historycznym czy krajobrazowym, a otoczenie, szczególnie po stronie ulicy Rzeczpospolitej jest intensywne, to są wysokie budynki. Także będą jakieś limity wysokości, ale liberalne. Jest to powierzchnia 22 ha w środku miasta, to w ogóle dziwne, że tak długo ten teren pozostawał bez planu.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Kto jest wnioskodawcą?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Inwestor z Centrum Techniki Okrętowej przede wszystkim i właściciel terenu za centrum handlowym „Praktiker” oraz „Real”. Są to tereny mało zainwestowane.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania. Widzę, że nie, w związku z tym przystąpimy do głosowania.

**Opinia:**

**Komisja - 6 głosami za, jednogłośnie - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 290**

**Opinia Nr 16-13/102/86/2007.**

## PUNKT 8

### Opiniowanie projektów uchwał Rady Miasta Gdańska w sprawach uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

#### PUNKT 8.1 **Opiniowanie projektu uchwały** Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny – browar przy ul. Kilińskiego – **druk nr 273.**

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jest to bardzo prestiżowy plan, którego autorem jest Pan architekt Jarosław Wincek. Jest to obszar wzdłuż ulicy Kilińskiego, w południowej części poza granicami planu usytuowany jest Park Kuźniczki, po stronie wschodniej jest ulica Grażyny, ale nie przylega ona bezpośrednio do granic planu. Ponieważ obszar obejmuje ściśle dawne założenie browaru, łącznie z tą częścią północną już na styku z zabudową ulicy Kilińskiego. Jest to wszystko teren browaru o licznych wartościowych obiektach wpisanych do Rejestru. To stanowiło istotne utrudnienie w przekształceniu tego terenu na cele mieszkaniowo-usługowe, zgodnie z wnioskiem inwestora i zgodnie z walorami tego terenu. Produkcja piwa upadła w tym miejscu, a miejsce jest zlokalizowane bardzo dobrze, w bliskim sąsiedztwie z dworcem we Wrzeszczu. Po drugiej stronie mieści się zbiornik, który będzie zbiornikiem retencyjnym na Potoku Strzyża. Jest to bardzo atrakcyjne miejsce, dla którego Konserwator stawiał liczne wymagania, jeśli chodzi o zachowanie obiektów wpisanych do rejestru. Dominującym obiektem jest magazyn słoju o walorach historycznych. Od strony frontowej, czyli od strony Kilińskiego są zadrzewienia o znaczeniu historycznym, jest tam przebieg Potoku Strzyża. Ten cały obszar jest wyłączony z zabudowy, zachowane są pewne drzewa, a cała reszta jest do zagospodarowania jako tereny wyłączone z zabudowy. Linia zabudowy jest tu bardzo wysmakowana, bardzo skomplikowana. Idea zakłada, aby w tym miejscu utworzyć publiczny dziedziniec otoczony zabudową przed tymi zabytkowymi. Dziedziniec będzie otoczony usługami. Plac ten będzie oddzielony od ulicy Kilińskiego dwoma skrzydłami zabudowy, tworząc kameralny zespół z gastronomią, tętniący życiem z wieloma imprezami w centrum miasta. Ulica 02-KD81, to jest przebieg odtwarzanej, historycznej ulicy Lelewela, ponieważ na odcinku od ulicy Grażyny do Kilińskiego powstanie nowe połączenie publiczne. Jest to droga publiczna lekko krzywa, ponieważ Willa Dyrektora objęta jest zapisem do Rejestru i w związku z tym musi ona pozostać. Nowe skrzyżowanie ulicy Kilińskiego i ulicy Nad Stawem będzie korzystne dla komunikacji. Plan przewiduje ciągi piesze. W północnej części, czyli w miejscu obecnych zabudowań browaru, dopuszcza się obiekt wielkopowierzchniowy handlowy o powierzchni maksymalnej 5,5 tysiąca m<sup>2</sup>. sama substancja tego nowego obiektu nie jest objęta ochroną. W północnej części mieści się drugi teren już ściśle mieszkaniowy, ma on parametry urbanistyczne ściśle dostosowane do stanu istniejącego na ulicy Kilińskiego, a więc zabudowy o dużej intensywności, ale o ograniczonej wysokości, tak jak obiekty istniejące. W południowej części jest nieużywana studnia, dla warunków specjalnych, która musi być zachowana. Nie posiada ona strefy, więc nie powoduje ograniczeń do użytkowania, będzie to teren wyłączony z zabudowy, wykorzystywany jako teren zielony.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Czy usługi będą rozmieszczone we wszystkich parterach? Jaki procent jest przeznaczony na cele usługowe a jaki na mieszkaniowe?

**Pan Jarosław Wincek – projektant planu** – Dla usług przewidziany jest minimalny udział na poziomie 20 % w tym terenie.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Całego terenu?

**Pan Jarosław Wincek – projektant planu** – Minimum 20% łącznej powierzchni użytkowej budynków – funkcja usługowa. Czyli może być 100 %.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Ale czy te 20 % zabezpieczy, jeżeli zrobią same w WOH-y.

**Pan Jarosław Wincek – projektant planu** – WOH nie wyczerpie wielkości 20 %.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Ja chciałam przypomnieć, że rozmawialiśmy dwa lata temu na temat tego planu i naszą ideą było, aby był ten plac ogólnie dostępny i żeby wokół tego placu były usługi co najmniej w parterze. Byliśmy tam z całą Komisją. Dlatego pytam, ponieważ zależało nam, żeby nie była to czysta mieszkaniówka i aby po placu nie chodzili wyłącznie mieszkańcy tego osiedla. Wiadomo, że mieszkaniówka to w tej chwili najlepszy biznes, ale nam zależy, aby tam się coś działo, ponieważ to jest centrum Wrzeszcza, żeby tam były usługi.

**Pan Jarosław Wincek – projektant planu** – Tutaj przyjęte parametry zabudowy w tej strefie pozwalają na budowę ok. 50 000 tyś. m<sup>2</sup> powierzchni całkowitej, oczywiście w przeliczeniu na powierzchnię użytkową to jest mniej, natomiast proszę to porównać - ile 20 % z tego będzie w porównaniu do tych 5,5 tyś. maksymalnie WOH-u.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – 20 % przypada na każdą działkę, czy na całą powierzchnię?

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Ja też chciałam zapytać, jak to jest z działkami?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – 20% dla całej powierzchni.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Będzie to objęte jednym pozwoleniem na budowę? Jeżeli nie będzie objęte jednym pozwoleniem na budowę, to w jaki sposób wydamy pozwolenie na budowę kawałka, w którym np. nie będzie w ogóle usług, bo inwestor przewidział, że usługi będą w innym kawałku.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – Panie Dyrektorze, które obiekty pozostają, które Konserwator każe tam bezwzględnie pozostawić?

**Pan Jarosław Wincek – projektant planu** – Są to wszystkie obiekty wpisane do Rejestru Zabytków, czyli budynek Warzelni, Magazyn Zbożowy, Magazyn Suszarni Słodu, Willa Dyrektora, Magazyn Suszarni Słodu to dominanta wysokościowa, Stara Transformatorownia, Wozownia, Szalet, budynek Bednarni, budynek Dyrekcji Browaru, rozległe piwnice wodne. Także zarówno obiekty naziemne jak i podziemne, w sumie jest ich kilkanaście.

**Pan Marek Bumblis – członek Komisji** – Na ile aktualna jest taka koncepcja w aksonometrii, pokazywaliście nam Państwo taką koncepcję zabudowy tego całego terenu. Czy istnieje taka koncepcja, na ile aktualna jest ta stara?

**Pan Jarosław Wincek – projektant planu** – Te linie zabudowy, bardzo precyzyjnie określone, one właśnie odwzorowują w pewnym uogólnieniu, ale jednak bardzo szczegółowo tą właśnie koncepcję, którą Państwo oglądaliście opiniując ten projekt planu. Ta koncepcja zyskała aprobatę Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, jak i również Konserwatora Zabytków. Dlatego uznaliśmy ją jako wyznacznik dla planu i te linie są w pełni w zgodzie. Pytanie na ile ta koncepcja jest aktualna, to jest pytanie do inwestora.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Czyli rozumiem, że jest to odwzorowanie tego, co widzieliśmy w MKU-A i na posiedzeniach Komisji? Żadnych zmian nie ma?

**Pan Jarosław Wincek – projektant planu** – Nie.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – Ten obiekt wielkopowierzchniowy, który powstanie, to nie będzie do niego szczególnych wymagań technicznych. Ponieważ my jako Rada w 2001 roku podjęliśmy uchwałę, że w centrum miasta obiekty wielkopowierzchniowe nie mogą mieć kształtu puszeki. Czy tutaj przewiduje się, że będzie to coś wielokondygnacyjnego?

**Pan Jarosław Wincek – projektant planu** – Tak, tutaj może być wielkopowierzchniowy obiekt handlowy w rozumieniu pow. 2 tys. m<sup>2</sup>, może być on zrealizowany tylko i wyłącznie w formie wielokondygnacyjnej. W przypadku jednej kondygnacji, może on mieć powierzchnię do 2 tys. m<sup>2</sup>.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – Czy w tych obiektach zabytkowych, tak je nazwijmy, jeśli tam się zrealizuje usługi, to czy ten wymóg, iż 20 % zostanie przeznaczone na usługi uda się zrealizować, tak aby te 20% przypadło w obiektach mieszkalnych, a nie przypadło na obiekt wielkopowierzchniowy?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Obowiązkowe 20% usług to – wobec obliczonej ogólnej chłonności 50 tys. m<sup>2</sup> powierzchni całkowitej 7000m<sup>2</sup> – 8000m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej. Handel w obiektach o powierzchni sprzedaży powyżej 2000m<sup>2</sup> może mieć maksymalnie powierzchni sprzedaży 5500m<sup>2</sup>. wynika z tego, że około 2000m<sup>2</sup> innych usług będzie rozmieszczonych w terenie 003 poza WOHem, najlepiej wokół placu bo to najatrakcyjniejsza lokalizacja dla usług. Usług może być więcej, bo ustalony 20% udział jest udziałem minimalnym.

**Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji** – Z czego wynika wyłączenie obiektów hotelarskich w funkcji MW-24? Dopuszczone są: schronisko socjalne, internat, dom studencki. Dlaczego akurat hotel nie mógłby tam powstać?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – tutaj ta definicja stosowana powszechnie, nie tylko w tym planie, rozróżnia to przeznaczenie mieszkaniowe od mieszanego mieszkaniowo-usługowego i w terenach mieszkaniowych dopuszczone są tylko wybrane instytucje usługowe, które mieszczą się w lokalach użytkowych do 100 metrów oraz wybrane obiekty zamieszkania zbiorowego, te które w naszej ocenie nie są kolizyjne z

funkcją mieszkaniową. Ponieważ hotel jednak generuje dość duży ruch, dlatego hotele w czystej funkcji mieszkaniowej są wyłączone.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania. Widzę, że nie, w związku z tym przystąpimy do głosowania.

**Opinia:**

**Komisja** - 5 głosami za, przy dwóch głosach wstrzymujących się - **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 273.**

**Opinia Nr 16-13/103/87/2007.**

**Pan Mirosław Zdanowicz – członek Komisji** – Przepraszam bardzo, Pani Przewodnicząca, czy istnieje możliwość, żeby chociaż wstępnie tutaj rozpatrzyć projekt Św. Wojciech, pomimo, że zgoda rolna nie została jeszcze wydana? Tak żeby móc to rozpatrzyć na najbliższej sesji, jeżeli wpłynie w ostatniej chwili. Żeby chociaż wstępnie poinformować, co ma tam być.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Proszę Państwa, z naszego punktu widzenia nie ma problemu, my możemy to zreferować, natomiast ze względów proceduralnych nie możemy tego dać na sesję, ponieważ pierwsze czytanie w Komisji jest procedurą, jak rozumiem, już uchwalania. Ale ja myślę, że jak zgoda rolna przyjdzie, to my ją zdążymy omówić 27.08.2007 na następnym posiedzeniu. Istnieje niebezpieczeństwo, że do tego czasu decyzja nie przyjdzie i trzeba będzie zdjąć z sesji i nie będzie uchwalony w sierpniu, bo ta zgoda jest warunkiem ustawowym.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Panie Dyrektorze, przy okazji akcji CBS dowiedzieliśmy się, że jeśli wniosek spełnia kryteria prawne, to właściwie nie ma przeszkód, aby to odrodlenie nastąpiło. To znaczy nie jest to swobodna wola urzędników, tylko wynika wprost z przepisów, tak?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Nie tak całkiem. Jest zapisane, że Prezydent albo Marszałek wyraża zgodę, czyli teoretycznie może nie wyrazić zgody. Nigdy nam się nie zdarzyło, żeby nam odmówiono tej zgody, natomiast czasem się zdarza, że to długo trwa.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Ale sam Pan powiedział, wyraża zgodę, to nie jest tak, że może nie wyrazić zgody. Jeżeli spełnia się kryteria.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Ale Panie Radny, kryteria są czysto formalne, jednak tam jest chyba sformułowanie, że wyraża zgodę, ale w znaczeniu, że może wyrazić zgodę, a nie musi wyrazić zgody.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Ale jest różnica między może wyrazić zgodę a wyraża zgodę. Prawna różnica jest, dlatego ja się dopytuję, ale rozumiem, że teraz tego nie rozstrzygniemy. Dziękuję.



**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – nie mamy żadnego trybu odwoławczego, gdyby odmówił wyrażenia zgody, a na przykład mógłby odmówić wyrażenia zgody, znam takie przypadki spoza Gdańska.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – dobrze, ale czy przepisy prawa regulują terminy, czy ma tutaj zastosowanie k.p.a.? Bo wniosek bodaj był złożony w lutym.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – na podstawie k.p.a., które to k.p.a. jest nie respektowane, ponieważ nie ma niestety takiego przepisu, że w momencie, kiedy organ w ustalonym terminie nie wyraża nic, to się rozumie, to jest domniemanie wyrażenia zgody.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – a czy podjęliśmy jakieś działania monitorujące od złożenia wniosku?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – wniosek był złożony dawno, chyba jeszcze jesienią, natomiast później Ministerstwo wymyśliło, może ze względu na jakąś aferę, której się spodziewali, że grunty sprzedawane przez Agencję Gruntów Rolnych jako tereny rolne były później zmieniane w grunty budowlane, czyli bardzo zyskiwały na wartości i Ministerstwo Rolnictwa niedawno, wiosną, wymyśliło dodatkową procedurę, całkowicie pozaprawną, żądającą przedłożenia historii każdego terenu, a w szczególności, czy w okresie 10 lat wstecz od momentu złożenia wniosku nie był ten grunt Agencji. Ten teren nigdy nie był gruntem Agencji, więc tutaj nie ma tego podejrzenia.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – ja mam taki wniosek, może w imieniu Komisji byśmy przyjęli takie wystąpienie do Prezydenta, żeby w tej sprawie do Ministerstwa wystąpił. Zmonitorować w tej sprawie. Te sprawy leżą ze względu na to, co się tam dzieje, ale tutaj jest interes społeczny.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dobrze. Czy ktoś z Państwa ma pytania? Wobec tego przystąpimy do głosowania.

#### **Wniosek:**

**Komisja** - 5 głosami za, jednogłośnie.

*Wniosek Komisji do Prezydenta Miasta Gdańska o wystąpienie z ponagleniem do Ministerstwa Rolnictwa ws. wniosku złożonego dnia 7 listopada 2006 roku do Ministerstwa Rolnictwa dotyczącego odrolnienia gruntów pod Centrum Sportu i Rekreacji w mieście Gdańsku **uzyskał poparcie.***

**Wniosek Nr 16-13/04/03/2007**

**PUNKT 8.2 Opiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz rejon Alei Grunwaldzkiej i ulicy Lewoniewskich w mieście Gdańsku – **druk nr 302.****

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, to jest teren tzw. pasa kolejowego pomiędzy Grunwaldzką a linią kolejową, od południa graniczy z ulicą Lewoniewskich, a od północy granicą jest „Rogalik”. Czyli jest to cały ten ciąg, który przekształcił się w tereny mieszkaniowe, dawniej przemysłowe, pewne obiekty produkcyjne są nadal zachowane. Projekt planu utrzymuje to przeznaczenie produkcyjno-usługowe, a więc zarówno obiekty usługowe jak i produkcyjne, ze strefy 41 czyli te łagodniejsze. Jeśli chodzi o cele publiczne, to są tutaj wyznaczone dwa przejścia piesze na wysokości wiaduktu ulicy Lewoniewskich i drugie przejście o przebiegu zalecanym na wysokości końca peronu Zaspą. To jest idea, która już od dawna w dokumentach planistycznych jest jawna, a w drugą stronę trafia to na wysokości ul. Chopina. To przejście niestety nie jest zrealizowane, ale zakłada ono znakomite połączenie Zaspą ze Strzyżą. Jest tutaj jeden budynek mieszkalny, który jest ustalony jako obiekt zgodny z planem, mimo że przeznaczenie jest usługowo-produkcyjne. Jest tutaj dopuszczenie obiektów wielkopowierzchniowych, w tej chwili jest tutaj 11 tys. m<sup>2</sup> powierzchni handlowej w tych obiektach powyżej 2 tys. m<sup>2</sup>, a w plan ustala maksymalną wielkość na 30 tys. m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej. To jest teren korzystnie zlokalizowany, dobrze obsługiwany od strony ulicy Grunwaldzkiej. Nowy projekt znosi drogę na tyłach, to jest plan Strzyża II, dlatego że komunikanci wykazali w ekspertyzie, że obecna obsługa od strony Grunwaldzkiej dzięki czwartemu pasowi wyłączeniowemu nie ogranicza przepustowości ulicy Grunwaldzkiej, w związku z tym tamto dodatkowe powiązanie drogowe, wiążące się ze skutkami z artykułu 36, nie jest niezbędne.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania? Pan Grabski, proszę.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – Czy te nowe zapisy, które zmieniamy, bo Pan się przejęzyczył mówiąc, że jest tam funkcja mieszkaniowa. Co my tutaj głównie zmieniamy w tym zapisie?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – W stosunku do planu obowiązującego to właściwie znosimy drogę, która była w planie obowiązującym ustanowiona. Drogę publiczną, od ul. Braci Lewoniewskich, która to droga miała obsługiwać ten teren dodatkowo, nie tylko z ulicy Grunwaldzkiej. Jak powiedziałem, analiza komunikacyjna wykazała, że ta droga nie jest niezbędna i znosimy ją, dzięki czemu unikamy konsekwencji z artykułu 36, ponieważ to są wszystkie grunty prywatne, a ponad to nic właściwie się nie zmienia.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – Ale kiedyś dyskutowaliśmy już o tej koncepcji i tam mówiliśmy o tym, że w pierwszej linii od Grunwaldzkiej będzie można budować wysokościowce, a w tej bliższej torów kolejowych do wysokości niemal nieograniczonej. Czy to już w tym zapisie będzie tutaj?

**Pani Agnieszka Różga – autorka planu** – W pasie 30-0 metrowym od Alei Grunwaldzkiej można budować do wysokości 15 metrów, dalej aż do terenów kolejowych 30 metrów, natomiast intensywność docelowo jest nieograniczona do czasu realizacji Drogi Czerwonej lub Drogi Zielonej oczywiście w odpowiednich długościach i Nowej Abrahama. Jeżeli odcinki tych dróg nie zostaną zrealizowane to intensywność jest ograniczona do 1,3.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – W takim razie drobna uwaga, jeżeli Państwo omawiacie jakiś kawałek planu, to takie istotne zmiany chcielibyśmy poznać, bo ja pamiętam, że tak mówiliśmy przy dyskusji o przystąpieniu. Wiem, że są tam zakłady, że to sięga do „Rogalika” i że są tam inne zakłady, które funkcjonować mogą, aczkolwiek mogą, że tak powiem ten teren zamienić na wysokościowce.

**Pani Agnieszka Różga – autorka planu** – Więc na razie trzyma ich ta intensywność, która jest ograniczona realizacją tych odcinków dróg, te 30 metrów będzie można realizować dopiero, jak te drogi zostaną wybudowane, a to na pewno nie nastąpi w przeciągu pięciu lat po uchwaleniu planu.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – Gdyby sytuacja tam się zmieniała, to sprawy układu drogowego są dość istotne, gdyż jest to miejsce, w którym powstają korki.

**Pani Agnieszka Różga – autorka planu** – Dlatego to ograniczenie intensywności.

**Pan Marek Bumblis – członek Komisji** – W części północnej była dominanta, w jakiej wysokości?

**Pani Agnieszka Różga – autorka planu** – Tutaj jest dominanta kompozycyjna, tu jest wysokość do 15 metrów.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Słusznie Pan Radny pamięta, bo w planie obowiązującym są takie trzy pały zaprojektowane, zrezygnowaliśmy z tego, pomimo że pewną kompozycję rzeczywiście tworzyłyby trzy wysokościowce, natomiast plan nie ma mocy sprawczej, by wymusić powstanie tych trzech i jeszcze o odpowiedniej wysokości. Także w sumie w tej chwili jest limit wysokości 30 metrów.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma pytania? Przystępujemy do głosowania.

#### **Opinia:**

**Komisja - 6 głosami za, jednogłośnie - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 302**

**Opinia Nr 16-13/104/88/2007.**

**PUNKT 8.3 Opiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki Błonia - Zachód – druk nr 310.**

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, to jest plan obejmujący znaczny obszar na południe od ulicy Elbląskiej, granicę zachodnią stanowi Kanał Rudnicki, po południowej stronie są istniejące kolektory kanalizacyjne, które wiodą do oczyszczalni Wschód, a wschodnią granicę tworzy część osiedla Rudniki. Cały teren jest mało kolizyjny, jeżeli chodzi o plan, tylko kolizje są związane z Trasą Sucharskiego, natomiast cały teren przeznaczony jest na cele usługowo-produkcyjne.

Sieć dróg jest dość skomplikowana, ale wykorzystuje ona istniejące wydzielenia, więc ma ona układ trochę krzywy. Tor szlakowy do Portu Północnego, który potem przecina poza granicami planu ulicę Elbląską i potem przechodzi przez Martwą Wisłę. Druga odnoga dochodzi do dystrybucji cystern. Ta stacja jest już poza granicami planu. Najważniejsze ustalenie tego planu, to jest Trasa Sucharskiego wraz z węzłem Błonia. Węzeł Błonia łączy Trasę Sucharskiego z ulicą Nową Sandomierską. Nowa Sandomierska otacza Śródmieście od południa i od wschodu, a ten łącznik między Sandomierską poprzez węzeł Błonia daje powiązanie z Trasą Sucharskiego. Węzeł Błonia daje także powiązanie z ulicą Michałki, czyli uzyskujemy Trasę Sucharskiego do połączeń międzydzielnicowych. Teren planu jest tylko w części północnej dość zainwestowany, w południowej części jest niezainwestowany, czyli są to tereny rozległe do zainwestowania przyszłego na cele produkcyjne i usługowe. W stosunku do planu obowiązującego jest istotna zmiana, uważam, że bardzo korzystna dla Osiedla Rudniki tzn. przeniesienie przebiegu Trasy Sucharskiego z obecnego położenia, czyli po wschodniej stronie ulicy Sitowie, teraz ta trasa została przeniesiona na zachód od całego osiedla, co powoduje, że osiedle nie rozdziela się. Drugą korzyścią jest zmniejszenie ilości wyburzeń, a także poprawa przyszłego stanu hałaśliwości generowanej przez Trasę Sucharskiego z dwóch powodów. Po pierwsze Trasa Sucharskiego na tym odcinku będzie w większej odległości od istniejącej zabudowy, od 120 metrów w południowej części do 20 metrów w północnej części. Ponadto Trasa Sucharskiego w części północnej ma równoległy przebieg do drogi kolejowej i w związku z tym urządzenia ochrony akustycznej, ekrany będą jednocześnie ekranować osiedle od hałasu, związanego z ruchem kolejowym do Portu.

#### **UWAGI DO PLANU**

Do projektu planu wpłynęły dwie uwagi firmowane przez mieszkańców Osiedla Rudniki.

- Pierwsza uwaga dotyczy w ogóle przebiegu Trasy Sucharskiego. Mieszkańcy wnoszą, co nie dziwi, o to, aby ich warunki życiowe się nie pogorszyły. Myślę, że w porównaniu z planem obowiązującym te warunki się poprawią. Natomiast w stosunku do stanu istniejącego, myślę, że się pogorszą, ponieważ pojawi się jednak ruchliwa trasa. Jeśli by się okazało na etapie inwestycyjnym, że ulica generuje tak duże hałasy, że nie jest możliwe dotrzymanie norm hałasowych dla terenów mieszkaniowych, to wtedy inwestor, w tym przypadku miasto, będzie musiał zmienić przeznaczenie tych terenów na wyłącznie usługowe. Tam są cztery albo pięć działek prywatnych i w odniesieniu do tych działek prywatnych, gdyby taka okoliczność zaszła, będzie musiał nastąpić wykup tych nieruchomości, pozostałe budynki są komunalne i lokatorzy będą musieli dostać zamienne mieszkania. Są też skutki bezpośrednie, ponieważ te działki prywatne są po kilkadziesiąt do kilkuset metrów podcinane od strony zachodniej i to oczywiście jest roszczenie z artykułu 36 ust. 1, czyli miasto te fragmenty terenów musi wykupić w celu realizacji drogi. Roszczenie istnieje przez pół roku od momentu uchwalenia planu.
- Druga uwaga dotyczyła kanału melioracyjnego wzdłuż ulicy Sitowie, którego sytuacja prawna jest w tej chwili pomieszana. Ponieważ ten kanał, który służy zarówno do odwodnienia ulicy Sitowie jak i do odwodnienia działek przebiega na skraju posesji, przy czym niektóre sytuacje własnościowe są takie, że ten kanał jest w granicach działek prywatnych, a na większości odcinków jest on w pasie drogowym. Projekt planu przewiduje na całej długości poszerzenie linii rozgraniczających ulicy, ale nie samej ulicy tak, że cały ten kanał stanie się własnością miasta. Będzie to jednorodne rozwiązanie tego układu odwodnieniowego. Mieszkańcy właściciele protestują, składają uwagę w

stosunku do tego. Prezydent Miasta proponuje, aby tę uwagę odrzucić, w istocie powstanie roszczenie mieszkańców o wykup tych fragmentów, natomiast z punktu widzenia funkcjonowania układu odwodnieniowego i ulicy będzie to zdecydowanie lepsze rozwiązanie, ponieważ zarządcą rowu są Gdańskie Melioracje. Jeśli chodzi o możliwości inwestycyjne, wykorzystanie działek prywatnych, to się właściwie nic nie zmieni, ponieważ w stanie istniejącym ten kanał musi być i on nadal pozostanie, z tym że w działce publicznej a nie prywatnej. Prezydent wnosi o odrzucenie obu tych uwag i o uchwalenie tego planu.

**Pan Eugeniusz Szydłowski – mieszkaniec ulicy Sitowie** – Numer mojej działki to 186. Przysłuchuję się temu spotkaniu i Pan Dyrektor tak fajnie tłumaczy, inaczej rozmawia z Prezydentem wśród mieszkańców, a inaczej tu Państwu opowiada. Moja działka wynosi 2360 metrów. Pismo informacyjne, które dostaliśmy, że mam być pozbawiony 500 m<sup>2</sup> działki i ta droga będzie przebiegała 70 metrów od mojego domu. My jako mieszkańcy złożyliśmy protest, 90% mieszkańców, a własności prywatnej to wszyscy, którzy złożyli podpisy, są zgodni, żeby się stamtąd wyprowadzić. Ponieważ ta droga będzie przebiegała, nie tak jak Dyrektor powiedział od 100 metrów do iluś tam metrów, będzie przebiegała na samym początku od 20 metrów, a kończąc u mnie na 70-u metrach. Rozmawialiśmy na spotkaniu z Prezydentem, nie wiem, czy Państwo są zorientowani, gdzie ta dzielnica występuje, to są takie podobne domki fińskie, zawsze nas porównują do domków fińskich, ale to nie są domki fińskie. To wybudowali Niemcy w 1936 roku dla swoich działaczy. To są domy budowane bez fundamentu, wiadomo, że to są Żuławy, Niemcy wiedzieli, że są to tereny podmokłe i wybudowali te domy na płycie. Jest to wylana płyta betonowa i automatycznie na tej płycie stawiane są cegły. Nie jest to utwardzony grunt, który stoi i jak stal, powiedzmy tak w porównaniu. Jest to dom, który stale rusza się w jakiś sposób, i te drgania, które teraz będziemy mieli w odległości 70 metrów, tam ma przebiegać Trasa Sucharskiego, z takim natężeniem TIR-ów. Nie będziemy się czuli bezpiecznie. Te domy, to jest bardzo lekka konstrukcja. Dlatego bardzo staramy się, aby wyprowadzić się stamtąd. Może są tacy, którzy mieszkają w budynkach komunalnych i nie płacą dużego czynszu, ale ja włożyłem dużo pieniędzy w remont domu, ale mieszkanie tam to będzie dramat. Dlatego chciałbym wnieść sprzeciw, żeby Państwo, jako Komisja, jesteście władni, przekonać Prezydenta do wywłaszczenia nas. Czujemy, że ten teren będzie zagrożony

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Jaką część Pana działki procentowo, w stosunku do Pana działki, rezerwuje plan zagospodarowania przestrzennego pod pas drogowy?

**Pan Eugeniusz Szydłowski – mieszkaniec ulicy Sitowie** – To będzie w granicach 40%.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – 25%

**Pan Eugeniusz Szydłowski – mieszkaniec ulicy Sitowie** – To znaczy nie, mówimy jeszcze, tak jak Dyrektor wypowiedział się, że jeszcze będzie przesunięty rów. Akurat w mojej posesji rów przebiega w mojej własności. I powiedzmy tym rowem ja się opiekuję i od strony wschodniej ten rów wszystkich będzie dotyczył, żeby ten rów wyprostować.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Ja Pana rozumiem, natomiast jeżeli chodzi o wywłaszczenia, zamianę nieruchomości, to Wydział Skarbu, ponieważ Rada Miasta Gdańska nie jest władna. To nie do nas należy, my jesteśmy ciałem opiniodawczym lub

uchwałodawczym. Ciałem wykonawczym natomiast, a w tym wypadku Pana dotyczy konkretne działanie urzędnicze, jest Urząd Miejski. Rada Miasta może apelować, ale tylko tyle. Nie jest w stanie w jakikolwiek sposób spowodować przyspieszenia działania urzędniczego. Ja mam pytanie, czy Państwo składaliście zarzuty jak była debata publiczna, wcześniejsza procedura? Bo teraz mamy po wielu latach końcówkę procedury i będziemy za dwa tygodnie uchwalać ten plan i to jest zbyt późny okres, żeby coś zmieniać. To, co Pan mówi, zakładając przyznanie Panu słuszności, nie nam tutaj decydować na etapie planu zagospodarowania przestrzennego. Możemy jako Komisja popierać to, co Pan mówi, nie mniej to nie ma nic wspólnego z uchwaleniem i opiniowaniem teraz planu zagospodarowania. Sucharskiego musi tak biec, jak biegnie. Nie ma tutaj wyjścia.

**Pan Eugeniusz Szydłowski – mieszkaniec ulicy Sitowie** – Rozumiem, dlatego my na tym spotkaniu, co Dyrektor może potwierdzić, nie chcemy utrudniać tej rozbudowy, bo wiemy, jaki jest przejazd przez Gdańsk.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Czyli idąc za Pana wolą i chcąc Panu pomóc poddam, po przegłosowaniu opinii tego planu, bo to, co Pan mówi nie dotyczy uchwalenia tego planu, pod głosowanie wniosek do Pana Prezydenta o rozpatrzenie możliwości, o której Pan mówi, tak?

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Ja mam pytanie do Pana Dyrektora, które z tych działek są prywatne? Bo rozumiem, że ta trzecia od końca z tych większych jest prywatna, które jeszcze? Dobrze, jeśli ja dobrze rozumiem, Panie Dyrektorze, czy może mnie Pan utwierdzić w tym przekonaniu, jeżeli ta działka traci walory, to można wystąpić do miasta o wykup działki w całości, tak? Ma takie prawo.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Ja bym przestrzegał wysoką Komisję przed formułowaniem tego typu wniosków, ponieważ akurat ten problem...

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Ja wniosku nie stawiam, ponieważ to nie jest przedmiot planowania

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Dlatego że ustawa bardzo precyzyjnie rzecz reguluje, mianowicie mówi, że jeżeli w związku z uchwaleniem planu lub jego zmianą, tutaj mamy zmianę, korzystanie z nieruchomości lub jej części w sposób dotychczasowy lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe, bądź będzie istotnie ograniczone, właściciel albo użytkownik wieczysty nieruchomości może żądać od gminy odszkodowania albo wykupu nieruchomości. Jest to uwarunkowane, jeżeli wykorzystanie zgodnie z dotychczasowym sposobem będzie niemożliwe. Otóż teraz, jeśli byśmy analizowali tę możliwość wykorzystania, to po odjęciu z Pańskiej 2-u tysięcznej działki 500 metrów po stronie zachodniej i kilkudziesięciu metrów ze względu na rów, pozostaje działka rzędu 1500 metrów, to ona ciągle jest działką budowlaną, więc z tego punktu widzenia nie spełnia to wymogu. Druga ewentualność, czyli niemożliwość wykorzystania w sposób dotychczasowy, czyli na cele mieszkaniowe i tutaj, jeżeli okaże się, że ta działka nie będzie mogła być wykorzystywana na cele mieszkaniowe, ponieważ nie będą dotrzymane parametry hałaśliwości, to w sposób oczywisty Prezydent podejmie decyzję. Jeżeli parametry będą dotrzymane, to Prezydent decyzji nie podejmie, bo Prezydent nie rządzi się woluntarystycznie, tylko realizuje on dyspozycje ustawowe. Prezydent nie ma swobody, że sobie wykupi, bo właściciele chcą, a Komisja popiera. Prezydent może wykupić wtedy, gdy są wyczerpane znamiona artykułu 36, może też zaoferować wtedy działkę zamienną. Tu

nie jest kwestia, że mieszkańcy głosują, a Komisja popiera, to jest albo spełnienie tych parametrów albo ich niespełnienie, a jak jest spór, to do sądu. Komisja nie ma tu nic do powiedzenia.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Rozumiem, ale Państwo tutaj przyszli do nas, do Komisji, a my jako Radni chcielibyśmy złożyć tylko prośbę do Pana Prezydenta, żeby wziął to pod uwagę, gdyby miał wątpliwości jakieś.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, jednym słowem Komisja chce sformułować wniosek, żeby Pan Prezydent zrealizował roszczenie Państwa zgodnie z ustawą. Gratuluję Państwu.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Tak. Dla porządku Szanowna Komisjo, głosujemy najpierw plan. Przystąpmy do głosowania.

#### **Opinia:**

**Komisja - 6 głosami za-** pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 302

**Opinia Nr 16-13/105/89/2007.**

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Zgodnie z Państwa prośbą pod głosowanie chciałam poddać prośbę Komisji do Pana Prezydenta o rozpatrzenie możliwości wykupu lub zamiany terenów Państwa, którzy zgłosili prośbę.

#### **Wniosek:**

**Komisja - 4 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym się - zwraca się** do Prezydenta Miasta Gdańska z prośbą o przyspieszenie negocjacji z mieszkańcami w sprawie zamiany lub rekompensaty za grunty zajęte pod planowaną drogę.

**Wniosek Nr 16-13/05/04/2007**

**PUNKT 8.4. Opiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Zakoniczyn II – druk nr 329.**

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, to jest plan w Gdańsku Południe, Zakoniczynie, ul. Świętokrzyska.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Przepraszam bardzo, Panie Dyrektorze, ja tylko przypomnę Komisji, że tym planem już się zajmowaliśmy i tam była sprawa terenu sportowego. Mieliliśmy już opiniowanie projektu uchwały i zostało to cofnięte. Biuro Rozwoju Gdańska w związku z tym naniosło zmiany. Dziękuję.

**Pani Agata Piszczek – projektant planu** – Ulica Porębskiego, przy której jest realizowany szereg inwestycji poszczególnych deweloperów. Tu są różni, jak „Hossa” czy Spółdzielnia „Szadółki”. W centralnej części planu zlokalizowany jest zespół dworski Dworu Zakoniczyn

z najściem ulicą Wierzycką też istniejącą. To jest obszar pod ochroną konserwatorską. W części wschodniej też rozwija się działalność deweloperska.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Proszę Państwa generalnie projekt planu kontynuuje te rozwiązania planistyczne, które są w planie obowiązującym. Bezpośrednią przyczyną podjęcia tego planu było zniesienie limitowania ilości mieszkań. W starym planie poza parametrami wielkościami była także limitowana ilość mieszkań, którą można w poszczególnych terenach zrealizować. Chodziło o to, aby powstawały mieszkania odpowiednio duże. To się nie sprawdziło ze względu na koniunkturę, w związku z tym zmiana planu zniosła te wymogi co do ilości mieszkań. Czyli zachowując te same intensywności, wysokości, będzie to mogło być podzielone na większą liczbę mniejszych mieszkań. W północnej części jest zachowany zabytkowy „Dwór Zakonieczyn”, który jest teraz gruntem prywatnym, ale tutaj jest przeznaczenie na cele zieleni, także ten teren zostaje wyłączony z zabudowy ze względów konserwatorskich.

### UWAGI DO PLANU

Do projektu planu wpłynęły dwie uwagi.

- Pierwsza uwaga dotyczy terenu 0-37 pani Agaty Świeci, na którym pierwotnie były tereny usługowe, później na wniosek właścicieli gruntu, ten plan był czterokrotnie wykładany do publicznego wglądu, także on budził namietności. Później na wniosek Komisji zostało to zmienione, mianowicie została przywrócona funkcja usługowa, funkcja boisk sportowych i w czwartym wyłożeniu do tego miejsca wpłynęła kolejna uwaga, znowu właścicieli gruntu, którzy wnoszą o przywrócenie czy zaprojektowanie tutaj funkcji mieszkaniowo-usługowej. Zgodnie ze stanowiskiem Komisji z 23 kwietnia br. Prezydent wnosi o odrzucenie tej uwagi, czyli pozostanie przeznaczenie sportowe, tak jak Komisja uznała 23 kwietnia, chyba że Komisja zmieni zdanie, to trzeba odrzucić i będziemy wracać do tamtego projektu.
- Druga uwaga dotyczy zaniedbanego i podobno śmierdzącego zbiornika w terenach mieszkaniowych. To jest wniosek dewelopera, który domaga się, aby ten zbiornik zasypać, zlikwidować. On jest ustalony do zachowania i linia zabudowy obiega ten zbiornik, który w idei planu ma zostać jako element upiększający osiedle. Oczywiście sama sytuacja wody w tym zbiorniku musi być poprawiona. Prezydent wnosi o odrzucenie tej uwagi, ponieważ zachowanie tego zbiornika jest bezpośrednią konsekwencją żądania Konserwatora Zabytków, który dopatruje się w tym zbiorniku walorów historycznych i krajobrazowych.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Panie Dyrektorze, tutaj Pani Agnieszka Owczarczak znalazła AD-22 w uzasadnieniu. Projekt planu przewiduje większą część prywatnej działki, pozostała część działki znajduje się poza planem. Dlaczego my tak tniemy jedną działkę i jeżeli ustalimy jedną funkcję, to chyba dla całej działki, jeżeli to jest prywatna własność. Działka numer 181. Pierwszy raz się spotykam, żebyśmy dzielili jedną działkę na różne funkcje, która nie jest wcale wielką działką.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Zaraz Pani Agata Piszczek wyjaśni, ja tylko chciałem powiedzieć, że nie ma Pani Przewodnicząca racji. Zdarza się, że poszczególne działki jest dzielona na różne przeznaczenia, zdarza się też, że poszczególne działki, chociaż tego unikamy, jest objęta różnymi planami. Powiem więcej, zdarza się, że jedna droga jest podzielona między dwa plany, a to dlatego, że w momencie przystępowania nie wszystko wiemy niestety.



**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dobrze, rozumiem. Chcę powiedzieć, że Radni z okręgu zapewne lepiej znają ten temat, ja pozwoliłam sobie zaprosić Radnych z okręgu. Dzwonił do mnie również właściciel, który powiedział, że jest to teren zaniedbany spółdzielni, która jest w upadłości, że tam właściwie młodzież nie gra w piłkę, tylko pije piwo. Dlatego zaprosiłam Radnych, żeby mi powiedzieli, jaka jest prawda. Przypominam, że na posiedzeniu Komisji zdecydowali jednogłośnie, że na tak dużym osiedlu mieszkaniowym powinien być jakikolwiek teren zielony, że jesteśmy przeciwnikami. Zwłaszcza, że tu jest taka sytuacja, że plan był procesowany, był wykładany i cały czas z rezerwacją tego terenu pod teren zielony i w czasie procedury tego planu teren ten został wykupiony i nagle jeden z wniosków tego prywatnego właściciela, żeby zmienić funkcję na mieszkaniowo-usługową. W związku z tym proszę o ustosunkowanie się.

**Arkadiusz Żukowski – Radny** – Uważam, że gdybyśmy dopuścili do tego, żeby ta funkcja sportowa została zmieniona, popełnilibyśmy wielki błąd. Faktycznie, być może zdarzają się takie sytuacje, że ktoś tam zostawi puszkę po napoju czy po piwie czy butelkę, ale nie jest to na pewno powód do tego, by likwidować boiska. Te tereny w dzielnicy Gdańsk – Południe sportowo-rekreacyjne są potrzebne, są wręcz niezbędne. Tych terenów tam brakuje, myślę, że należy zabiegać o to, aby powstały tam nowe, a już na pewno nie likwidować istniejących. Zdaję sobie też sprawę, że mieszkańcom, którzy mieszkają bardzo blisko tych terenów, może przeszkadzać młodzież, która korzysta z boisk. Da się to łatwo rozwiązać, nie trzeba likwidować boisk, wystarczy postawić ekran, ścianki wygłuszające i stosunkowo niewielkim kosztem rozwiążemy ten problem, a problem zgłaszają mieszkańcy kilku domków na kilkaset.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Rozumiem, że to są tylko okoliczni mieszkańcy?

**Pan Arkadiusz Żukowski – Radny** – Tak, tylko okoliczni. Zdecydowana większość mieszkańców przychodzi do mnie z prośbą, żeby o te tereny walczyć, aby te tereny zostały.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Mimo, że to są tereny prywatne teraz, miejmy świadomość.

**Pan Krzysztof Wiecki – Radny** – Ja wprawdzie nie jestem z tego okręgu wyborczego, ale do połowy ubiegłego roku z powodu obowiązków służbowych często tam bywałem. Muszę powiedzieć, że faktycznie ten teren był wykorzystywany na gry zespołowe. Ja nie wykluczam tego, że ktoś tam mógł spożywać alkohol. Tego nie da się uniknąć. Jednak nie jest dobrym rozwiązaniem, że ktoś wypił gdzieś piwo, zaraz zamykać boisko. Jeżeli zamkniemy wszystkie boiska, to będą tylko i wyłącznie pili. Natomiast są takie służby jak Straż Miejska i w ten sposób można to rozwiązywać.

**Pani Agnieszka Pomaska – Radna** – Jedną sprawą jest sam teren, który służy do uprawiania sportu, a inną sprawą jest to, że w dzielnicy Gdańsk-Południe tych mieszkań jest już za dużo. Jeśli zbilansujemy to i porównamy do ilości terenów rekreacyjnych czy sportowych. Dzisiaj w Gazecie Wyborczej ukazała się artykuł „Edukacyjna Pustynia”, śmiem twierdzić, że dotyczy to samo rekreacji więc to taka ogólna uwaga żeby przy tworzeniu planów w tej dzielnicy zwrócić na to baczną uwagę, jeśli chodzi o funkcje usługowe i tereny rekreacyjne, których jest naprawdę za mało. Boiska są potrzebne, a mieszkań jest za dużo. Natomiast ja mam jeszcze jedno pytanie odnośnie tego zbiornika retencyjnego, czy może taką sugestią dla Komisji. Jak rozumiem problemem nie jest to, że zbiornik tam jest, tylko to, że jest on zaniedbany, więc może warto zgłosić wniosek do Prezydenta o uporządkowanie tego terenu.

**Pan Marek Bumblis – członek Komisji** – Pan Radny Sylwester Prus powiedział już tutaj, że Komisja podjęła decyzję i zadecydowaliśmy o tym, żeby chronić obszar sportu i rekreacji w tej dzielnicy. Tym bardziej, że jak z naszych dyskusji poprzednich wynikało, jest niezmiernie trudno na deweloperach wymusić zrównoważony rozwój poszczególnych kwartałów, boiska osiedlowe, funkcje sportowo-rekreacyjne. Ja przypomnę, że chociażby w przypadku Klukowej, gdzie było boisko wybudowane przez miejscowego proboszcza, jeden z lokatorów domków też miał wielkie pretensje i usiłował wpłynąć na decyzję Komisji. Komisja się nie ugięła, to boisko istnieje. Podobnie musi być w tym przypadku. Radna Pomaska powiedziała o dzisiejszym artykule w gazecie, który do usług oświaty proponuje zupełnie nowe podejście. Proponuje rozwój sektora prywatnych usług edukacji i moim zdaniem nastał czas na prywatne usługi sportu i rekreacji, bo prywatnym obiektem może być obiekt dzielnicowego klubu sportowego, prywatne korty tenisowe oraz inne obiekty ogólnodostępne, które można stworzyć w tym rejonie. Ja przypomnę, że niedaleko tejże osi są prywatne korty tenisowe, które funkcjonują od kilkunastu lat i cieszą się wielkim zainteresowaniem, przypuszczam, że przy rozrośnięciu się tej dzielnicy będzie popyt na te usługi na innych terenach, które tym planem osadzimy w tym terenie. Są prywatne obiekty sportowe na Oruni Górnej i te obiekty się spokojnie utrzymują. Nastał czas na prywatne obiekty sportu i rekreacji.

**Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji** – Ja troszeczkę zmienię temat, ale to, o co chciałam zapytać, zostało już wywołane przez Państwa Radnych przywołaniem artykułu „Edukacyjna pustynia czeka na inwestorów”, w którym Pani Prezydent Katarzyna Hall mówi m. in., że ma przygotowane działki w dolnej części Gdańska-Południe, które byłyby przeznaczone dla inwestorów chcących zbudować prywatne, niepubliczne placówki edukacyjne, szkoły i przedszkola. Tymczasem w naszym planie w uzasadnieniu doczytałam się informacji, że rezygnuje się z rezerwacji terenu pod przedszkole oraz szkołę podstawową wprowadzając zabudowę mieszkaniowo-usługową. Chciałabym zapytać, z czego wynika ta rezygnacja i czy została ona skonsultowana z Panią Prezydent Hall? Czy rzeczywiście to miejsce nie jest potrzebne pod przedszkole bądź szkołę podstawową?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Proszę rozróżnić przeznaczenie na cele publiczne oświatowe od przeznaczania na cele usługowe w tym także oświatowe niepubliczne. Otóż tam, gdzie mówimy, czy wprowadzamy rezerwację na cele szkoły czy przedszkola, to to oznacza, że jest to rezerwacja na cele szkoły komunalnej, miejskiej czy przedszkola miejskiego. Natomiast obiekty komercyjne także oświatowe czy przedszkolne mogą być swobodnie realizowane na prawie wszystkich terenach o przeznaczeniu mieszkaniowym czy mieszkaniowo-usługowym.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Czyli, przepraszam, że przerwę, usługa przedszkola czy usługa szkoły jest w zbiorze usług 33 lub 31.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Tak, natomiast tam, gdzie jest imiennie ustalona szkoła, to chodzi o szkołę publiczną i tak, ją znosimy, ale nie znaczy to, że nie może w tym miejscu powstać szkoła prywatna czy przedszkole prywatne. Taka jest sytuacja w tym planie. A teraz w sprawie działki proszę Pani Agata Piszczek.

**Pani Agata Piszczek – projektant planu** – Ja chciałam jeszcze odnośnie szkoły, dlaczego zrezygnowaliśmy z rezerwy, która była w poprzednim planie. Tutaj w tym miejscu w planie Zakonieczyn – Zachód, który jest uchwalony i obowiązuje, jest zlokalizowana szkoła i ona

teraz już się realizuje. W następnym roku będzie otwarta, więc tu akurat nie miało uzasadnienia zachowanie tej drugiej rezerwy, która jest 200-300 metrów od budowanej szkoły. Dlatego w planie zrezygnowaliśmy ze szkoły. Tu jest druga mała szkoła istniejąca na Łostowicach. Jeśli chodzi o poprzednie pytanie co do zapisu w punkcie 22, iż projekt planu przeznacza część prywatnej działki numer 181 pod zabudowę mieszkaniowo-usługową, pozostała część działki znajduje się poza planem. Jest to po prostu informacja, ponieważ geodezyjnie jej część zlokalizowana jest aż do ulicy Świętokrzyskiej, znajduje się poza zakresem planu, znajduje się w drugim obszarze planu, który jest dopiero w opracowaniu Łostowice - Centrum i w tym planie będzie kontynuacja tych zapisów o funkcji mieszanej 31, która uzupełni zapis dla tej działki.

**Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji** – W uzasadnieniu jest informacja o uaktywnieniu terenów gminnych, które mogą stanowić ofertę sprzedażową gminy Miasta Gdańska w ilości 11,89 hektara. Chciałabym zapytać, jakie funkcje mają w tym proponowanym planie te tereny?

**Pani Agata Piszczek – projektant planu** – Tereny gminne to są tereny, na których wprowadzono funkcję komercyjną. Wynika to m. in. z rezygnacji z rezerwy istniejącej obecnie w planie pod szkołę, także tu się uwalnia teren, który będzie można przeznaczyć pod funkcję mieszkaniową, ale o niskiej intensywności, taki mały zespół mieszkaniowy w tym terenie. Jest to powiązane z zespołem „Dworu Zakoniczyn”, dlatego proponujemy taką niską, wtapiającą się teren, który jest zróżnicowany fizjograficznie, zabudowę.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję. Czy ktoś z Państwa ma pytania? Przystąpimy do głosowania.

#### **Opinia:**

**Komisja - 6 głosami za, „jednogłośnie”- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 329.**

**Opinia Nr 16-13/106/90/2007.**

**PUNKT 8.5. Opiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Łostowice rejon zbiornika nr 2 – druk nr 332.**

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, to jest obszar rejonu zbiornika numer 2, który jest po północnej stronie ulicy Świętokrzyskiej, a nasz obszar zajmuje południowo-zachodni brzeg zbiornika. Jest to niewielki teren prywatny o powierzchni ok. 2 ha i tutaj mieliśmy pewne zobowiązanie w stosunku do właściciela gruntu, który nie złożył uwag do planu Szadółki-Południe mimo, iż plan w sposób nadmierny ograniczył możliwości inwestycyjne, a inwestor chce zbudować tutaj obiekt hotelowy, który w tym otoczeniu jest bardzo korzystny. Więc zmiana nie tyle tyczy przeznaczenia, co polega na zwiększeniu intensywności, mianowicie z 0,1 do 0,3 oraz wysokości zabudowy z 8 do 12 metrów. Do tego projektu nie wpłynęły żadne uwagi. Prezydent wnosi o jego uchwalenie.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękuję. Czy ktoś z Państwa ma pytania? Przystąpimy do głosowania.

**Opinia:**

**Komisja - 6 głosami za, „jednogłośnie”- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 332.**

**Opinia Nr 16-13/107/91/2007.**

**PUNKT 8.6. Zabornia rejon ulic Cedrowej i Armii Krajowej - druk nr 333.**

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – To jest obszar na północ od Armii Krajowej i na zachód od ulicy Cedrowej. Po wschodniej stronie Cedrowej Cmentarz Łostowice. Po północno-wschodniej stronie powstał nielegalny zbiornik retencyjny. Bezpośrednią przyczyną przystąpienia do tego planu była zmiana ustawy Prawo budowlane, która zmieniła definicję zabudowy jednorodzinnej, definiując ją jako mieszkania do dwóch mieszkań, podczas gdy w planie obowiązującym pod tym pojęciem rozumieliśmy także małe domy mieszkalne do czterech mieszkań. Czyli Ci inwestorzy zostali dotknięci na intensywności z powodu niezawinionej przez nich zmiany ustawy. Teren jest bardzo zróżnicowany, linia rozdziela zlewnię nielegalnego zbiornika, który znajduje się poza granicą planu od drugiego zbiornika, który ma zlewnię w drugą stronę. Problemy odprowadzania wód tutaj tak bardzo nie występują. W części ograniczonej co do zlewni wprowadzone są przepisy umożliwiające zainwestowanie terenu tylko pod warunkiem całościowego rozwiązania problemu odprowadzenia wód deszczowych, chodzi o wybudowanie rury odprowadzającej wodę. W terenie A 02 jest przeznaczenie mieszkaniowe na wszystkie formy zabudowy mieszkaniowej o ograniczonej intensywności 0,8 i wysokość zabudowy 15 metrów. W części B tylko są małe domy mieszkalne, czyli budynki ekstensywne jedno-, dwu- rodzinne i do czterech mieszkań o intensywności 0,6. Wzdłuż ulicy Cedrowej jest przeznaczenie na tereny usługowe, w południowej części jest łącznik do zrealizowania w przyszłości na wniosek ZDiZ. Do tego projektu nie wpłynęły żadne uwagi, w związku z tym może być on uchwalony.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – Panie Dyrektorze, a gdzie jest ten nielegalny zbiornik wodny? Jak on się ma w stosunku do planu?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – On jest poza granicami tego planu, natomiast ta część B terenu 02 jest w zlewni tego zbiornika, stąd zagospodarowanie części B jest uwarunkowane od całościowego odprowadzenia wód opadowych, np. jest tam zakaz odprowadzania do gruntu. Trzeba wykonać rozwiązanie odprowadzania wód poza nieckę bezodpływową, bo to jest niecka bezodpływowa, dlatego ta woda się tam gromadzi.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – Czy to oznacza, że ten zbiornik zniknie?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Tak, to znaczy albo zniknie, albo powróci do swoich wymiarów. Nasze koncepcje zakładały, że pewne oczko tam zostanie. Chodzi o to, żeby on się nie rozlewał, bo w tej chwili woda splywa powierzchniowo.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – Ja tak zapytałem, bo właściciele mogliby udowodnić zaniedbanie ze strony Miasta, które raz traktuje ich jako działkę budowlaną, raz jako teren rolny, raz bierze takie podatki, raz takie, a nawet Miasto dzieli ich działkę, która jest pod wodą i wytycza nowe punkty, nowe ulice. Także dziwne rzeczy się dzieją, a działka jest ciągle pod wodą.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Panie Radny, nie wiem, czy tu by dało się udowodnić, że Miasto jest winne.

**Pan Stefan Grabski – członek Komisji** – Wykonawca jakieś zaniedbanie tam zrobił.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Wykonawcy tam nie ma.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Wykonawca Armii Krajowej.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Nie, to jest absolutnie nie udowodnione, wedle ocen naszych projektantów to zalanie nie nastąpiło z powodu odwadniania trasy Armii Krajowej, tylko z powodu nie rozwiązania problemu odprowadzania wód z zabudowy na północ, która powstała bez kanalizacji deszczowej. Z Armii Krajowej woda jest odprowadzana w sposób prawidłowy.

**Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji** – Na obszarze planu znajdują się tereny gminne, niecałe 2 hektary, chciałabym zapytać, jaką funkcję mają w tym planie.

**Pani Agata Piszczyk – projektant planu** – W części północnej terenu znajduje się fragment terenów gminnych. To będzie funkcja mieszana usługowo-mieszkaniowa, natomiast na tym obszarze funkcja M23 wszelkie formy zabudowy mieszkaniowej. I ten mały fragment pod funkcję zabudowy mieszkaniowej ekstensywnej.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – A reszta jest prywatnego właściciela, tak?

**Pani Agata Piszczyk – projektant planu** – Tak.

**Pan Marek Bumblis – członek Komisji** – Ta rezerwa terenu w części południowo-wschodniej jest przeznaczona jako wewnętrzna droga dojazdowa czy jako zjazd do drogi szybkiego ruchu?

**Pani Agata Piszczyk – projektant planu** – Zjazd, łącznica bezpośrednia.

**Pan Krystian Kaczmarek – członek Komisji** – Na koniec chciałem podsumować, ponieważ zatwierdziliśmy plany zagospodarowania przestrzennego pod budownictwo mieszkaniowe. Powstaną nowe osiedla w Gdańsku – Południe i jeszcze raz, ponieważ ja za każdym razem wspominam, jest potrzeba budowania nowych dróg. To jest apel do władz miasta, nie do Państwa, ale będę o tym przypominał, bo mieszkam na Ujeścisku, w tych okolicach i tam się bardzo ciężko jeździ już samochodem. Drogi przelotowe mamy sprzed 30, 40 50-u lat. Dróg nie ma, trzeba drogi modernizować i trzeba budować nowe drogi. Powstaje wielkie osiedle mieszkaniowe.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękujemy. Jak najbardziej zgadzamy się. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie.

#### **Opinia:**

**Komisja - 7 głosami za, „jednogłośnie”- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zawarty w druku nr 333.**

**Opinia Nr 16-13/108/92/2007.**

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Panie Dyrektorze, dziękuję bardzo, jeszcze chciałam powiedzieć, ponieważ rozmawiałam z Komisją, 3 września utrzymujemy termin Studium, tak?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Tak.

**Pani Agnieszka Owczarczak – wiceprzewodnicząca Komisji** – Ja co prawda chciałam to zostawić na wolne wnioski, ale korzystając z obecności Pana Dyrektora. Komisja składała wniosek do Prezydenta o informowanie Komisji o odbywających się debatach publicznych i wyłożeniach planów i rzeczywiście otrzymaliśmy na początku takie informacje. Ostatnio takich informacji nie było, bardzo byśmy prosili o regularną realizację tego wniosku.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Oczywiście sprawdzę.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Kiedy dostaniemy treść Studium już po naniesionych poprawkach przez koreferentów?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Proszę Państwa, w tej chwili jeszcze trwa okres uzgadniania i opiniowania ustawowego, który się kończy 24-tego i na dzień 3 września jako termin informacji o wprowadzonych poprawkach, poinformuję o tych poprawkach, ja już uprzedzę to jest mnóstwo drobnych, kosmetycznych zmian, sformułowań i nieliczne bardziej znaczące. Nie bardzo wydaje mi się celowe, żeby mówić o tych szczegółach, ale jeśli przyjęliśmy zasadę, że jeśli organ uzgadniający ma lepsze sformułowanie, to mu to sformułowanie wprowadzimy. Natomiast teksty będą dostępne, w tej chwili jest taki plan, że od 10 września będzie wyłożony do publicznego wglądu.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Właśnie ja chciałem się zapoznać przed posiedzeniem, przed 3 września, jeśli 3-go mielibyśmy to dyskutować, to chciałbym się z tym tekstem zapoznać przed 3., to nie jest możliwe z tego wynika. Bo Panie Dyrektorze nikt nie prosi o to, aby enumeratywnie wymieniać wszystkie poprawki, nawet te stylistyczne. Tylko te istotne zmiany.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Dlatego sugeruję, żeby Państwo przeczytali ten projekt roboczy drugi, ponieważ względem niego nie ma wielkich zmian, a ja 3. przedstawię te rzeczy, które się w sposób istotny zmieniły.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – W sprawie trasy lęborskiej, czy jakieś zmiany nastąpiły? W związku z tym, co podają autostrady.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – W sprawie trasy lęborskiej nic się nie zmieniło. Ciągle mamy narysowaną trasę lęborską wedle jedynego przebiegu, który istnieje.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Ale istnieje gdzie?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – We wszystkich możliwych dokumentach, ponieważ to studium trasy kaszubskiej, jak teraz Dyrekcja Generalna nazywa, jeszcze nie zostało zakończone.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Ja rozumiem, ale proszę też zwrócić uwagę, bo w końcu pozwoliłem sobie, żeby zajrzeć do Planu Rozwoju Województwa i okazuje się, że w tym planie przebieg nie jest zdeterminowany właśnie w tym miejscu. Jest to bardzo szeroki pas w przebiegu którego można zmieścić i rozwiązanie proponowane obecnie przez Generalną Dyrekcję i mieści się to rozwiązanie wcześniej proponowane i to dzisiaj proponowane.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Ale patrzył Pan w Planie Zagospodarowania Przestrzennego Województwa czy w Planie Rozwoju Województwa, bo to są dwa różne dokumenty?

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Zagospodarowania Przestrzennego Województwa. Bardzo szeroki jest ten korytarz, on wcale nie determinuje tego, że ma być to zrobione tak jak w studium.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Ale też do Wężła Wysoka?

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Nie, no właśnie nie. Mieści się to rozwiązanie, które planuje Generalna Dyrekcja. Ja to poruszam, ponieważ wielokrotnie na spotkaniach spotykałem się ze stanowczym twierdzeniem, że właśnie taki przebieg jest związany z planem zagospodarowania przestrzennego województwa i z niego wynika.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Ja to sprawdzę, ale w ramach opiniowania i uzgodnienia Marszałek Województwa potwierdził przebieg trasy lęborskiej z wprowadzeniem jej do Wężła Wysoka.

**Pan Sylwester Pruś – członek Komisji** – Rozumiem, czyli można z dokumentacją Studium zapoznać się u Państwa?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Tak, zapraszam.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – 3. września będzie opiniowanie studium i jak rozumiem, jest to takie odzwierciedlenie jak my opiniujemy koncepcje planów na etapie koncepcji. Tak samo to 3. będzie opiniowanie koncepcji studium.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Nie tak całkiem, bo plany Komisja opiniuje przed procedurą formalnoprawną, mianowicie przed skierowaniem do uzgodnień, przed MKUA i przed uzgodnieniem i opiniowaniem ustawowym. Komisja zrezygnowała z opiniowania w tamtym etapie w związku z tym w tej chwili ja nie wiem, co Komisja zrobi. Ja przedstawię informację o wprowadzonych poprawkach, które zostały wprowadzone i uwagach istotnych, które zostały odrzucone.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Ale my nie będziemy opiniować, tylko jako informacja tak?

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – A to jak Komisja zechce.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Tylko mówię, że jak opiniować, to tak jakby koncepcję tego studium i to jesteśmy na tym etapie przed proceduralnym.

**Pan Marek Piskorski - Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska** – Oczywiście, to będzie jeszcze przed wyłożeniem. Wyłożenie będzie dopiero we wrześniu, październiku.

**Pani Małgorzata Chmiel - przewodnicząca Komisji** – Dziękujemy bardzo.

## PUNKT 9

**Wytypowanie dwóch przedstawicieli Komisji Rozwoju Przestrzennego RMG do udziału w pracach Komisji Kwalifikacyjnych dot. finansowania w roku 2008 zadań ze środków Gminnego i Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.**

---

**Pani Małgorzata Chmiel – przewodnicząca Komisji**

Wydział Środowiska zwrócił się do Komisji o wytypowanie po dwóch przedstawicieli Komisji do komisji kwalifikujących wnioski o przyznanie finansowania zadań z Gminnego i Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rok 2008.

Komisja, jednogłośnie - 6 głosami za - postanowiła wytypować:

1. Do Komisji rozpatrującej wnioski dot. realizacji edukacji ekologicznej oraz programowanie działań proekologicznych i zasad zrównoważonego rozwoju,  
*- radna Agnieszka Owczarczak*  
*- radny Krystian Kaczmarek*
2. Do Komisji rozpatrującej wnioski dot. realizacji wspomagania systemów kontrolnych i pomiarowych oraz badań stanu środowiska, a także systemów pomiarowych zużycia wody i ciepła  
*- radny Stefan Grabski*  
*- radny Mirosław Zdanowicz*
3. Do Komisji rozpatrującej wnioski dot. realizacji zadań modernizacyjnych i inwestycyjnych, służących ochronie środowiska i gospodarce wodnej, w tym instalacji lub urządzeń ochrony przeciwpowodziowej i obiektów małej retencji wodnej, przedsięwzięcia związane z ochroną wód  
*- radna Agnieszka Owczarczak*  
*- radny Sylwester Prus*
4. Do Komisji rozpatrującej zadania związane z ochroną przyrody, w tym urządzenie i utrzymywanie terenów zieleni, zadrzewień, zakrzewień oraz parków  
*- radna Małgorzata Chmiel*  
*- radny Marek Bumblis*



5. Do Komisji rozpatrującej wnioski dot. realizacji przedsięwzięć związanych z gospodarką odpadami i ochroną powierzchni ziemi
  - *radny Sylwester Pruś*
  - *radny Krystian Kaczmarek*
6. Do Komisji rozpatrującej inne zadania służące ochronie środowiska i gospodarce wodnej, wynikające z zasady zrównoważonego rozwoju
  - *radny Mirosław Zdanowicz*
  - *radny Stefan Grabski*

Na tym posiedzenie zakończono - godz. 17.00

*Z up.  
Przewodniczącej  
Komisji Rozwoju Przestrzennego*

*Agnieszka Owczarczak*

Protokołowała:  
Aleksandra Malinowska